Cena numeru 5000 mk.

Rok VII. Wilno, Piątek 28-go września 1923 r. № 217 6

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji 338, Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 1 — 3 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnosz. i przesyłką 100000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 4000 mk. w tekście 5000 mk., za tekstem 1500 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej № 80187.

ś. † p.

ADAM ŚWIDA

porucznik pilot 3 pułku lotniczego, kawaler trzech krzyży walecznych zginął podczas wykonywania lotu dn. 25.IX 1923 r. na Ławicy w Poznaniu, przeżywszy lat 23.

Po sprowadzeniu zwłok do Wilna, o dniu pogrzebu będzie osobne ogłoszenie. O czem w głębokim smutku pogrążone, zawiadamiają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego **Matka i siostra.**

Od Administracji.

Przypominamy naszym prenumeratorom, że czas odnowić prenumeratę za miesiąc **październik.**

Równocześnie upraszamy Sz. Prenumeratorów o wyrównanie zaległych opłat, w przeciwnym razie będziemy zmuszeni **wstrzymać wysyłanie** pisma.

Należność można wpłacać za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80187 na rachunek wydawnictwa **„Dziennik Wileński“.**

RUCH WYDAWNICZY.

Niebawem ukaże się w Wilnie pismo humorystyczne

„O S A“

na treść numeru składają się: satyra, feljetony, karykatury, wiersze, anekdoty, humor miejscowy i powszechny.

Teatr Polski (Lutnia) Dziś z powodu generalnej próby Przedstawienie zawieszone. Jutro uroczyste otwarcie sezonu. „IRYDJON“ Krasińskiego. Początek o 8 w.

Teatr Wielki (na Pohulance) Dziś „Grigri“ operetka Linkego Jutro „Straszny dwór“ opera Moniuszki. Początek o 8 w.

DOM HANDLOWY

WACŁAW NOWICKI

Wielka Nr. 60.

Poleca na nadchodzący sezon jesienny wyroby skórzane, wełniane gumowe (kalosze) własnego wyrobu, galanteryjne obuwie, berlacze i inne rzeczy.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Konferencja min. Kucharskiego z przedstawicielami prasy w sprawie pożyczki zagranicznej.

Min. skarbu p. Kucharski udzielił dziś przedstawicielom prasy polskiej i zagranicznej niecierpliwie przez społeczeństwo oczekiwanych wyjaśnień o rezultatach starań o sanacyjną pożyczkę zagraniczną. Przemówienie ministra dowiodło, że wszelkie plotki i insynuacje puszczane systematycznie przez prasę lewicową skazały się istotnie złośliwymi wymysłami.

Sprawa pożyczki emisyjnej w bankierskim domu Morgana wymaga już tylko zatwierdzenia Sejmu, gdyż pertraktacje ostateczne z tą firmą zostały pomyślnie zakończone.

Charakterystycznem jest, że min. Kucharski na podstawie upoważnienia i życzenia firmy Morgana mógł stwierdzić, że firma ta nie jest żydowską i nic wpólnego z żydowskim kapitałem niema.

Nie potrzeba dodawać, że insynuacje o rzekomych prowizjach i pośrednikach okazały się zwykłą kalumnią.

Nie tak dalece posunięte są rokowania w sprawie mniejszej pożyczki na pokrycie niedoboru budżetowego, prowadzone z pewnem konsorcjum angielskiem. Jednakże i te rokowania są na ukończeniu. Warunki w obu pożyczkach nie są ani zbyt uciążliwe ani upokorzające.

Wiadomość o powyższej akcji p. min. Kucharskiego będzie przyjęta przez społeczeństwo niewątpliwie z wielką ulgą, gdyż właściwie dopiero teraz poraz pierwszy sanacja naszych finansów wchodzi na pewne i niezbyt odległe tory. Min. Kucharski swem odważnem i zdecydowanem postanowieniem sprawy jednoczesnego wyrównania budżetu i uruchomienia banku emisyjnego, a więc stworzenia nowej zdrowej waluty oddał krajowi wielką przysługę.

Jego konferencja wczorajsza wykazała jasno wielkie wrażenie, jakie jego przemówienie wywarło na przedstawicielach wszystkich odcieni opinji publicznej.

Stan zdrowia prem. Witosa.

W stanie zdrowia prem. Witosa nastąpiło nieznaczne polepszenie. Premjer w dalszym ciągu nie opuszcza mieszkania, załatwia jednak wszystkie sprawy urzędowe.

O pomoc dla przemysłu wydawniczego.

We wtorek 2 października o godz. 11 przed poł. odbędzie się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem min. Szydłowskiego konferencja w sprawie położenia przemysłu wydawniczego. Konferencja zastanowi się nad sytuacją rynku wydawniczego oraz nad sposobem obniżenia kosztów, a co za tem idzie i cen wydawnictw.

Ustawa o uposażeniu urzędników i emerytów w Senacie.

WARSZAWA. 26. IX. (Pat.) 31-wsze posiedzenie Senatu. Po odrzuceniu wniosku o odroczenie dokonano wyboru 4 członków trybunału stanu, mianowicie: p. Aleksander Jackowski, prawnik w Warszawie, p. Władysław Grzędzielski, prawnik ze Lwowa, p. Józef Englich, prezes zarządu banku w Poznaniu i p. Cezary Ponikowski, prawnik z Warszawy.

Sen. Woźnicki oświadczył, że szereg poprawek komisji senackiej do ustawy o uposażeniu urzędników pogarsza ustawę bardziej, niż jak wyszła z uchwał Sejmu. Senator zwraca się z apelem do rządu aby już na początku dyskusji przedstawić plan gospodarczy skarbu państwa. Gdyby była pewność dojścia do skutku pożyczki, moglibyśmy w niektórych punktach inaczej uchwalić tę ustawę. Rząd mógłby wydatniej polepszyć dolę urzędników gdyby zmienił dotychczasowe warunki gospodarcze oraz dał rękojmię, że drożyzna nie będzie wzrastała. Konieczną jest również redukcja liczby urzędników i urzędów.

Sen. Siedlecki dowodzi, że ustawa jest złą, bo nie załatwia sprawy wszystkich urzędników. W tej sprawie projekt rządowy stanął na stanowisku demokratycznem a sen. Buzek chce ten demokratyzm usunąć. Mówca proponuje, aby wszystkich urzędników kolejowych zrównano z etatowymi.

Sen. Siciński (Z.L.Nar.) podkreśla że ustawa zapoczątkowuje realną poprawę. Mówca zgłasza poprawkę, głoszącą, że wymiar godzin dla kierowników nauczycieli szkół powszechnych określi ustawa o pragmatyce służbowej, do czasu zaś wydania ustawy rozporządzenie Rady Ministrów. Druga poprawka przyznaje kierownikom szkół oraz nauczycielom szkół jednoklasowych, mieszkającym w budynku szkolnym prawo używania opału szkolnego. Sen. Kaniowski (P.S.L.) podkreśla, że ustawa nie spełnia słusznych życzeń urzędników. Proponuje szereg poprawek. Sen. Karpiński (Z. L. Nar.) zaznaczył, że każdy z senatorów musi doznawać uczucia niesmaku wobec konieczności zatwierdzenia ustawy posiadającej tak liczne braki, nawet mimo poprawek komisji Senatu. Przemawiali jeszcze sen. Kalinowski, Kowalczyk i Krzyżanowski wnosząc szereg poprawek.

Przystąpiono do dyskusji nad ustawą emerytalną. Sen. Hasbach (Zjedn. Niemieckie) występuje przeciwko ograniczeniu przy emeryturze urzędników byłych państw zaborczych. Sen. Woźnicki (Wyzwolenie) żąda skreślenia art. 7, który ustanawia zaświadczenia obciążające skarb państwa opłatę 3 proc. od uposażenia funkcjonarjuszy państwowych oraz wojskowych w służbie czynnej i na emeryturze. Wiceminister skarbu Markowski, wyjaśnia cyfrowo, że zaopatrzenie emerytalne obciąża skarb państwa bardzo znacznie, stanowiąc 7 pr. całego budżetu. Sprzeciwiając się powiększeniu tych ciężarów nie chcemy przeto występować przeciwko urzędnikom lub emerytom, lecz ogarnia nas lęk przed zobowiązaniami, którym nie możemy podołać. Komisja wniosła poprawkę, aby dodatek ekonomiczny był przyznawany nie tylko na żonę ale i na dziecko. To pociągnie za sobą wydatek miesięczny jednego miljarda 440 miljonów. Mówca prosi o uwzględnienie sytuacji skarbu, podkreślając, że obiecywać można wtedy, gdy się ma z czego obietnice wypełnić. Zgłosili szereg poprawek Sen.: Biały, Bodek i Siedlecki.

Następne posiedzenie jutro.

Potwierdzenie wiadomości o wycofaniu sprawy wileńskiej.

GENEWA, 26.IX. (Pat) Delegat rządu litewskiego do Ligi Narodów wystosował wczoraj pismo, do prezesa komisji 6 politycznej Ligi, w którem wycofuje imieniem swego rządu z porządku dziennego obecnego Zgromadzenia Ligi zastrzeżenia delegacji litewskiej przeciwko decyzji Konferencji Ambasadorów w sprawie wschodnich granic Polski oraz przeciwko rezolucji Rady Ligi w sprawie Wilna, uchwalonej podczas sesji kwietniowej.

Sprawa Kłajpedy.

KŁAJPEDA, 26.IX. (Pat.) Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie komisarza rządu litewskiego w Kłajpedzie oraz Dyrektorjatu Krajowego, głoszące, że istniejąca obecnie Rada Stanu Kłajpedy ukonstytuowana będzie jako Rada Krajowa, będąca przedstawicielstwem obszaru Kłajpedy do czasu utworzenia sejmu Kłajpedzkiego, jako ciało doradcze komisarza rządu litewskiego dla spraw czysto gospodarczych i kulturalnych.

Sejm i Rząd.

Okólnik Ministerstwa Skarbu.

WARSZAWA, 27.IX. (Pat). Ministerstwo Skarbu rozesłało do wszystkich urzędników państwowych okólnik w sprawie zapomóg na wpisy szkolne, w myśl którego w pierwszem półroczu szkolnem skarb państwa pokrywać będzie całkowicie wpisy dzieci niezamożnych cywilnych pracowników państwowych, pozostających w służbie czynnej, oficerów służby czynnej, zawodowych szeregowych oraz chorążych jeśli z powodu braku wolnych miejsc w szkołach państwowych, ewentualnie braku takich szkół, uczęszczają do prywatnych szkół średnich ogólno-kształcących lub zawodowych.

Życie ekonomiczne.

GIEŁDA.

WILNO. 27 IX. Złote ruble 205000.

WARSZAWA 27. IX. (Pat) Dolary 318000—319000, sprzedaż 322000, kupno 316000, Berlin 0,0021, Gdańsk 0.0021, Paryż 19900, sprzedaż 20100.

ZURICH. 26. IX. (Pat.) Na Warszawę 0 0017.

GDANSK. 26.IX. (Pat.) Dolar 133665000, Funt 573562500, Marka niemiecka 42892.50 do 43107.50, Przekazy na Warszawę 38408.75 do 38596.25

Dnia 30-go września wybory do Rady Kasy Chorych.

UBEZPIECZENI głosujcie na listę Nr. 3 Polsk. Kom. Wyb. Chrześc. Związk. i Org. Zaw.

Województwo Nowogródzkie.

Na początku września r. b. wycieczka składająca się z senatorów i posłów Chrześciańsko - Narodowego Stronnictwa Rolniczego, zwiedziła województwo nowogródzkie, zwłaszcza pas jego przygraniczny. Owocem tej podróży jest broszurka, pióra uczestnika wycieczki, posła p. Wydżgi, świeżo wydana nakładem Stronnictwa. Jakkolwiek nie możemy bez zastrzeżeń zgodzić się z niektóremi ustępami broszury, treść jej, chociaż może nieco powierzchowna, feljetonowa, zasługuje niewątpliwie na bliższą uwagę.

We wstępie autor nie szczędzi słów gorzkiej krytyki naszej dyplomacji, która zawierając traktat ryski, pozbawiła nas Mińszczyzny. Zresztą, o ile się zdaje, p. Wydżga nie wypowiada pod tym względem własnego zdania, ma to być jakoby pogląd powszechny „tubylczego społeczeństwa polskiego", które „granicę wykreśloną na podstawie traktatu uważa za czwarty rozbiór Polski".

Nie myślimy bynajmniej bronić granicy, wytkniętej przez traktat ryski, z drugiej strony jednak kto jak kto, lecz społeczeństwo kresów nowogródzkich, gdzie tak niespodziewane zwycięztwo odniosła podczas ostatnich wyborów „szesnastka", powinnoby najlepiej odczuwać niebezpieczeństwo, jakiem groziłaby państwowości naszej zbyt szeroka ekspansja na wschód. Słusznie natomiast podkreśla autor potrzebę przyjścia jaknajrychlej z wydatną pomocą naszym emigrantom, którzy opuściwszy odwieczne swe placówki, po tamtej stronie kordonu granicznego położone, schronili się przed prześladowaniem rządu bolszewickiego, „czrezwyczajek", pod opiekuńcze skrzydła Polski. Są to przeważnie ziemianie, drobna zagonowa szlachta, do niedawna wielu z nich cieszyło się dobrobytem, dziś pragną tylko zabezpieczenia najelementarniejszych potrzeb, nauki dla swych dzieci, aby wyrosły na pożytecznych synów Ojczyzny. „Tu kilku chłopców skończyło gimnazjum i niema się za co kształcić dalej, tam kilkunastu chodzi do szkoły co drugi dzień każdy, bo mają na dwuch po parze butów, inni jeść nie mają za co, a wszystkich rodziny pogięły, a wszyscy chcą być polakami, uciekli z za kordonu"...

Niemniej ważną sprawą jest zaopiekowanie się elementem polskim na kresach, nie tylko tym, który przybył z za kordonu, ale także miejscowym. Słusznie zaobserwował autor, iż żadna kolonizacja zastąpić nie może tego elementu, żaden wysłany z głębi kraju urzędnik dorównać nie może tym miejscowym ludziom, którzy odziedziczyli „tę nie ustającą czujność na wszystko, co zagrażać może polskości", którzy „bezgranicznie oddani sprawom żywej Polski, identyfikują tę Polskę ze swą własną dzielnicą, a co za tem idzie, gotowi są bronić w tej dzielnicy interesów Polski na śmierć i życie".

W tem wszystkiem co się rzekło o elemencie miejscowym, niema oczywiście cienia jakiegoś dzielnicowego seperatyzmu, przeciwnie, chodzi o zlanie kresów z rdzenną Polską, przez popieranie miejscowego żywiołu.

Szczególne pochwały oddaje autor polskiemu ziemiaństwu kresowemu, które „nie bacząc na wyzwoleńcze hasła o wyrznięciu obszarników", nie bacząc na lamenty sejmowe moskali poprzebieranych w białoruskie świtki" w najcięższych pracując warunkach, mieszkając nie rzadko w blindażach pod ziemią, co roku nowe obsiewa poletko, co roku dokupuje inwentarza. To też rolnictwo dźwiga się na ogół. Jedynie pas okopów niemieckich przedstawia dotychczas obraz zniszczenia: „Na szerokości kilometra pola zryte okopami, poryte lejami od pocisków, a wszystko jak scierń babiem latem pokryte siecią zczerniałych drutów kolczastych". Słusznie uważa autor, iż to, co stworzono pracą całych pułków saperskich —tylko żołnierz usunąć potrafi, to też pomoc wojskowa bardzo by się tu nadała.

Gospodarka włościańska znacznie niżej stoi niżeli w majątkach. Sporo tu jeszcze widać działek porosłych zagajnikiem, narzędzia rolnicze domowej roboty, niezmiernie prymitywne. Wielkim hamulcem dla podniesienia kultury rolniczej są szachownice. Włościanie, zwłaszcza więksi gospodarze, pragną zcalenia gruntów, tymczasem „oficjalny obrońca ludności białoruskiej, p. poseł Rogala, agituje w języku rosyjskim przeciw komasacji, oczywiście dla tego, że władze polskie komasację propagują..." no i — dodajmy — dla tego jeszcze, że sprzeciwia się ona rosyjsko-bolszewickiej zasadzie „obszczini".

Nie ulega wątpliwości, iż jednym z najpotężniejszych czynników wzmocnienia polskości i państwowości polskiej na kresach, jest nasze szkolnictwo. Niestety znajduje się ono w warunkach niezmiernie ciężkich, przedewszystkiem skutkiem braku budynków i pomocy szkolnych. (W pow. nieświeskim na 204 projektowane szkoły powszechne, funkcjonuje zaledwie 135, z nich tylko 35 we własnych budynkach). Autor broszury uważa za niezbędne wydanie ustawy uznającej szkolnictwo na kresach wschodnich za sprawę pierwszorzędnej doniosłości państwowej i przeznaczenie na ten cel funduszów państwowych.

Co się tyczy szkół białoruskich, to stworzone sztucznie, narzucone raczej ludności w imię fantastycznej, federacyjnej doktryny, same zanikają, dla braku uczniów.

Prócz białoruskich szkół powszechnych istnieją dwa czy trzy prywatne „białoruskie" gimnazja, z językiem wykładowym... rosyjskim. Wogóle posłowie, zwiedzający kresy nowogródzkie doszli do przekonania (o czem zresztą wiemy oddawna) iż cała tak zw. „kwestja białoruska", jest bądź to robota ambitnych jednostek, szukających na tej drodze karjery publicznej, bądź też agitatorów rosyjskich w rodzaju posła Rogali, który od niedawna stał się gorącym obrońcą sprawy białoruskiej, chociaż niedalrj jak w r. 1917 w Mińsku również gorąco gardłował przeciwko odrębności Białorusi. Jak najsurowsze represje ze strony władz przeciwko tego rodzaju agitatorom i agitacji są koniecznością państwową, wymaga tego bezpieczeństwo granic naszych. Tem dziwniejszem wydaje się tolerowanie na wysokich stanowiskach urzędników rosjan, którzy stale z podwładnymi i publicznością posługują się językiem rosyjskim, co śród ludności miejscowej wyrabia lekceważenie dla władzy polskiej, jako słabej i tymczasowej.

Wogóle potrzeba władzy silnej i sprężystej jest nieodzowna. Trzeba instytucje państwowe postawić na odpowiedniem szczeblu, obecnie np. poczta funkcjonuje bardzo słabo, nić telegraficzna na pograniczu jest fikcją, sądy przeciążone, wyznaczają terminy spraw na rok 1925 lub 1926. Ochrona granicy, mimo pewnego polepszenia jest bardzo niewystarczająca, z tąd ustawiczne napady band, przenikających do nas z bolszewji. Bandy te spełniają rolę przedewszystkiem polityczną, wszędzie, dokąd się zjawiają, grożą dalszemi napadami, o ile ziemianie nie wyniosą się na zawsze i nie rozdadzą ziemię chłopom. Jednocześnie idzie planowa akcja pożarowa.

Co się tyczy stosunku ludności białoruskiej do ludności polskiej, jest on dobry względem dawnych tutejszych mieszkańców, nieprzychylny względem nowoprzybyłych osadników. Ale bo też co się tyczy osadników wojskowych jest to element najgorszy, przynoszący—zdaniem miejscowych polaków—ujmę tylko polskości. Alkoholizm szerzy się śród nich w sposób zastraszający, przytem nieposzanowanie cudzej własności.

Tak się popisują pupile p. Piłsudskiego, wiadomo bowiem powszechnie jakich żołnierzów nadzielano ziemią.

Bez porównania lepiej pod względem moralnym przedstawiają się koloniści cywilni. Położenie ich materjalnie jest jednak fatalne. Przybyli tu z niejakiemi środkami pieniężnemi, które jednak skutkiem spadku waluty straciły wartość, narażeni na nędzę, mieszkają przeważnie w szałasach lub pod ziemią, gdyż na budowę nie stać ich. Mimo to podobno nie upadają na duchu i przy pewnej pomocy ze strony rządu, na którą daleko bardziej zasługują od osadników wojskowych, stać się mogą elementem bardzo pożytecznym. **J. O.**

Kapitulacja Niemiec.

BERLIN, 26.IX. (Pat.) „Wolff" Proklamacja do narodu niemieckiego podpisana przez prezydenta Rzeszy i wszystkich członków gabinetu Rzeszy, brzmi: „11 stycznia wojska francuskie i belgijskie wbrew prawu, wbrew traktatowi obsadziły niemieckie terytorjum Ruhry. Od tego czasu mieszkańcy terytorjum Ruhry i Nadrenji zmuszeni są znosić największe cierpienia. W tem miejscu odezwa wylicza rzekome uciemiężenia ludności. Dawna produkcja obszarów Nadrenji i Ruhry ustała. Życie gospodarcze w Niemczech obumarło i wykazuje rozprzężenie. Grozi poważnie wielkie niebezpieczeństwo wrazie dalszego trwania Niemiec na dotychczasowej drodze. Niemożliwem jest stworzenie i uporządkowanie waluty, podtrzymanie życia gospodarczego a przez to zabezpieczenie egzystencji narodu. Niebezpieczeństwo musi być zażegnane w interesie przyszłości Niemiec, w interesie Zagłębia Ruhry, w interesie Nadrenji. Ażeby utrzymać życie narodu i życie państwa stajemy dziś wobec nieugiętej konieczności przerwania walki. Wiemy że tem samem wymagamy od mieszkańców obsadzonych terytorjów jeszcze większych cierpień moralnych aniżeli dotychczas. Najgłówniejszem zadaniem rządu będzie starać się o to, aby więźniowie byli uwolnieni, a wydaleni obywatele powrócili do swych domów. Niemcy oświadczają gotowość poniesienia najcięższych ofiar materjalnych na rzecz wolności obywateli niemieckich, wolność ta jednak nie jest dla nas przedmiotem rokowań i handlu zamiennego. Prezydent Rzeszy i rząd Rzeszy zapewniają niniejszym naród niemiecki i cały świat, że nie zgodzą się nigdy na żaden układ, któryby bodaj najmniejszą cząstkę ziemi niemieckiej odrywał od Rzeszy. W ręku mocarstw okupacyjnych i ich sprzymierzeńców leży przez uznanie tego poglądu Niemiec stwierdzić, iż pragną one przynieść pokój, czy też przez odrzucenie tego poglądu spowodować te wszystkie skutki, które musiałyby wyniknąć w stosunkach międzynarodowych. Wzywamy naród niemiecki, aby w nadchodzącym okresie najcięższej duchowej i materjalnej próby pozostał solidarny. Tylko w ten sposób unicestwimy wszelkie zamiary rozbioru Rzeszy, tylko w ten sposób utrzymamy honor i życie narodu, tylko w ten sposób odzyskamy wolność, będącą naszym nie przedawnionym prawem.

GELSENKIRCHEN, 26 IX. (Pat.) Postanowienie rządu Rzeszy zaniechania biernego oporu zostało przyjęte przez ludność zupełnie spokojnie. Widoczne jest pewne odprężenie, jednak komuniści przy pomocy odezw ulotnych wzywają do kontynuowania oporu, do utworzenia rządu robotniczo chłopskiego.

MONACHJUM, 26.IX. (Pat.) „Münchener Post" donosi, że nacjonaliści przygotowują w najbliższych dniach wystąpienie przeciwko rządowi Rzeszy. Pismo wzywa robotników do czuwania i donosi, że „Oberland" wydał rozkaz zbiórki w piątek na godz. 4 rano. „Völklische Beobachter" zamieszcza odezwę księcia Karola Wrede do b. kawalerzystów, aby przygotowali się wkrótce do walki.

BERLIN, 27.IX. (A. W.) Przywódca niemieckiej partji narodowej b. minister poseł Hergt na zjeździe partji w Meklemburgu oświadczył: „Jesteśmy zdania, że należy przy wszelkich rokowaniach dążyć do zmiany Traktatu Wersalskiego. Pojechanie oporu biernego jest kapitulacją, i my, niemieccy narodowcy, tu na tem miejscu uroczyście i oficjalnie oświadczamy, że w kapitulacji tej udziału nie weźmiemy. Domagamy się utworzenie rządu, który by pracował w kierunku żądań niemiecko narodowych.

MONACHJUM, 26.IX. (Pat.) Organ narodowych socjalistów „Völklische Beobachter" zamieszcza następujące doniesienie: „Wskutek kapitulacji Berlina obejmuje Adolf Hittler naczelne kierownictwo polityczne związków bojowych". Następnie dziennik zamieszcza odezwę Hittlera wzywającą zwolenników stronnictwa do wstępowania do odziałów szturmowych „Reichsflaga Oberland". Na jutro zwołali narodowi socjaliści w Monachjum 14 masowych zgromadzeń z powodu zaprzestania oporu. W Bawarji wzmaga się wzburzenie z powodu kapitulacji Berlina. „Deutches Tagesblatt" donosi, że związek bojowy czyni gorączkowe ostatnie przygotowania.

BERLIN, 26.IX. (Pat.) Na wczorajszej konferencji rządu z przywódcami prasy przedstawiciel niemiecko narodowy oświadczył, że Niemcom pozostaje jedna droga—postawienia Francji ultimatum i przywrócenia stanu prawnego pod groźbą zerwania oraz innych konsekwencji.

MONACHJUM, 28.IX. (Pat.) W Bawarji ogłoszono stan oblężenia. Bawarska rada ministrów zamianowała byłego premjera Kahra Komisarzem państwowym Bawarji, dając mu specjalne pełnomocnictwa. Specjalne rozporządzenie rządu zawiesza szereg paragrafów Konstytucji i powierza Kahrowi władzę wykonawczą upoważniając go do posiłkowania się siłą zbrojną.

BERLIN, 27.IX (Pat.) O północy ogłoszono rozporządzenie, wprowadzające na całym obszarze Rzeszy stan wyjątkowy. Gabinet Rzeszy obradował nocą z powodu nominacji Kahry, wybitnego separatysty bawarskiego i skrajnego monarchisty. Rząd Rzeszy rozpoczął energiczne przygotowania celem zlikwidowania biernego oporu. Planowane jest powołanie w tym celu specjalnego komisarza. Na posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych Stressemann przedstawił powody, które skłoniły rząd do powzięcia decyzji o zaniechaniu oporu i zapoznał obecnych z treścią proklamacji Eberta. Przedstawiciele wszystkich partji wyjąwszy nacjonalistów i komunistów aprobowali stanowisko kanclerza.

Wszyscy PRACODAWCY-POLACY głosują dn. 30 września na listę polską Nr. 5.

Dzień polityczny.

Wybory do Rady Ligi Narodów.

WARSZAWA. 27. IX. (A. W.). „Rzeczpospolita" donosi z Genewy: Walka wyborcza do Rady Ligi Narodów staje się coraz ostrzejsza. Do kandydatur na niestałe miejsce przybyła jeszcze jedna—Portugalji. Urzędownie zaprzeczono pogłoskom rozprzestrzenianym tendencyjnie, jakoby Polska wycofała swoją kandydaturę. Wybory do Rady Ligi Narodów odbędą się we czwartek. Na 6 wolnych miejsc zgłoszono dotychczas 10 kandydatur, a mianowicie: Belgja, Hiszpanja, Brazylja, Chiny, Szwecja i Urugway, (Państwa te piastowały dotychczas mandaty i ponownie ubiegają się one), oraz Polska, Czechosłowacja, Portugalja i Persja, które ubiegają się o miejsca po raz pierwszy.

Z Ligi Narodów.

GENEWA. 27.IX. (Pat). Zgromadzenie Ligi Narodów na wczorajszem posiedzeniu popołudniowym przyjęło wniosek komisji politycznej, aprobujący działalność komisji dla spraw mandatów i wyrażający nadzieję, że rządy posiadające mandaty przyczynią się do poprawy bytu moralnego i materjalnego tubylców, oraz drugi wniosek, głoszący, że skargi mniejszości będą komunikowane tylko członkom Rady Ligi Narodów, jednak każdy członek Ligi będzie uprawiony do żądania zakomunikowania mu skarg skierowanych do Rady Ligi.

Komisja dla spraw rozbrojenia przyjęła w pierwszem czytaniu projekt traktatu o wzajemnej pomocy z tem, że niektóre punkty będądyskutowane powtórnie. Komisja uchwaliła formułę kompromisową dla ostatecznego opracowania traktatu o wzajemnej pomocy na podstawie opinji poszczególnych rządów.

Wyniki podróży min. Kucharskiego.

WARSZAWA, 27.IX (A. W.) W środę pod przewodnictwem premjera Witosa w prywatnem mieszkaniu odbyła się konferencja Ministrów na której Min. Kucharski zdawał sprawę z wyniku swej podróży do Paryża, Londynu i Genewy w sprawach związanych z pożyczką zagraniczną. Na czwartek po południu zwołana została konferencja prasowa, na której podane zostaną do wiadomości publicznej szczegóły podróży Min Kucharskiego

Zamordowanie posła.

WARSZAWA. 27. IX. (A. W.) „Express Poranny" podaje, że w maj. Ostrowit pod miasteczkiem Kolbin pow. Mińsk-Mazowiecki zamordowany został poseł na Sejm ze Związku Ludowo-Narodowego Franciszek Ksawery Sadowski.

Strajk w Rosji.

MOSKWA. 27. IX. (A. W.) Strajk w przemyśle włókienniczym w Iwanowo-Wozniesieńsku trwa. Strajk ma charakter ekonomiczny. Rząd nie ujawnia zamiaru czynienia ustępstwa na rzecz robotników.

Pochwycenie przywódcy band bolszewickich.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o porwaniu z pogranicza polskiego w pow. wilejskim, trzech posterunkowych i wywiezieniu ich do Rosji sowieckiej. Niezwykle zuchwały ten czyn band bolszewickich, jak pisaliśmy, wywołał energiczne dochodzenie władz naszych.

Według informacji przez nas otrzymanych porwanie trzech posterunkowych, jest zemstą za pochwycenie w tych dniach głównego przywódcy band bolszewickich na naszem pograniczu Szczebiota i osadzenie go w więzieniu. Szczebiot pod silną strażą przewieziony został z Wilejki i osadzony w więzieniu na Łukiszkach.

Pochwycony nareszcie herszt bandy operował czas dłuższy w powiatach pogranicznych, przy pomocy broni i pieniędzy bolszewickich. Każdy jego napad rabunkowy ogłoszony był w pismach sowieckich jako powstanie białoruskie i z odpowiedniemi komentarzami podawany zagranicą.

Prokuratorja przystąpiła do gromadzenia materjału dowodowego, który zapowiada się bardzo obficie.

Kto i jak głosuje do Kasy Chorych.

Zbliżające się wybory do Rady Kasy Chorych skłaniają nas do umieszenia poniższych wskazówek, zarówne ważnych dla pracodawców jak i dla zabezpieczonych, poczuwających się do obowiązku złożenia swych głosów w dniu 30 września r. b.

A więc przedewszystkiem, kto głosuje do Kasy Csorych? Głosują osobno pracodawcy, osobno zaś w specjalnych 14 Komisjach Wyborczych ubezpeczeni.

Prawo złożenia kartek wyborczych (czynne prawo wyborcze) mają tylko ci pracodawcy i ubezpieczeni, którzy ukończyli już 20-ty rok życia, zarówno mężczyźni i kobiety. Członkowie rodzin zarówno pracodawców jak i ubezpieczonych prawa głosu nie mają.

Pracodawcy rozporządzają każdy taką ilością głosów, która odpowiada liczbie zatrudnionych u niego pracowników, podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu według następującego stosunku:

jeżeli zatrud.	1— 10	ubezpiecz.—	1 gł.
„ „	11— 20	„ —	2 „
„ „	21— 30	„ —	3 „
i t. d. aż do	91—100	„ —	10 „
jeż. zatrud.	101—150	„ —	11 „
„ „	151—200	„ —	12 „
i t. d. aż do	551—600	„ —	20 „
jeż. zatrud.	powyżej 600	„ —	20 „

Nikt nie może posiadać mniej niż jeden ani więcej na 30 głosów. Pracodawcy mogą głosować nie tylko osobiście lecz i przez pełnomocników, upoważnionych na piśmie. Komu więc z pracodawców brak czasu lub choroba nie pozwala osobiście złożyć kartki wyborczej w d. 30 b. m., niech to uczyni przez pełnomocnika, aby nie zmarnować swego prawa. Upoważnienie może być prywatne, nap. na blankiecie firmowym lub zaopatrzone w stempel firmy.

Ubezpieczony może głosować tylko osobiście. Zarówno ubezpieczeni jak i pracodawcy muszą posiadać przy sobie dowody stwierdzające ich tożsamość, i obowiązani są je okazywać na żądanie przewodniczącego Komisji Wyborzzej. Przypominamy, iż tacy ubezpieczeni, którzy sami zatrudniają więcej niż dwie osoby, podlegające obowiązkowemu ubezpieczeniu (nap. dozorca domu i 2 służące) zostają umieszeni w spisie pracodawców, a nie ubezpieczonych.

Głosowanie trwać będzie od godz. 8 rano bez przerwy do godz. 8 wiecz.

Głosujący winien otrzymać od Komisji kopertę, zaopatrzoną w pieczęć Kasy (należy to sprawdzać!), w którą mają włożyć kartę wyborczą. Wzywamy by pracodawcy—polacy wkładali kartę, zaopatrzoną Nr 5, jedynej polskiej listy w grupie—pracodawców i podpisywali ją: Józef Korolec. Ubezpieczonych nawołujemy do głosowania na listę Nr 3 podpisując: Mieczysław Engiel, Polskiego Komitetu Wyborczego Chrześcijańskich Związków i Organizacyj Zawodowych. Największem niebezpieczeństwem podczas tych wyborów może być lekceważenie ich znaczenia i powstrzymania się od udziału w głosowaniu. Niech nikogo i tych, co są rozżaleni z powodu do tychczasowych porządków w Kasie Chorych, co mają dość socjalistycznych rządów w niej, marnowania publicznego grosza przez nieudolną i lekkomyślną gospodarkę, a którzy pragną udogodnienia pomocy lekarskiej, zmniejszenia ilości urzędników a zwiększenia zasiłków i pomocy dla chorych, niech wszyscy ci pośpieszą w niedzielę, 30 września do urn wyborczych.

Sprawa zwrotu Kościoła O. O. Franciszkanów.

Według informacji otrzymanych przez przedstawiciela naszego pisma sprawa zwrotu duchowieństwu rzymsko katolickiemu b. Kościoła O O. Franciszkanów pozostaje w bezpośrednim związku z przeniesieniem cennych dokumentów archiwalnych do odpowiedniego lokalu. Ze wszystkich gmachów państwowych w Wilnie za jedynie odpowiedni dla pomieszczenia w nim archiwum państwowego władze miejscowe uznały klasztor po Bazyljański.

Jako b. własność Kościoła greckokatolickiego (unickiego) przymusowo przez rząd rosyjski zniesionego był ten gmach oddany przez tenże rząd instytucjom kościelnym prawosławnym i obecnie przechodzi na rzecz Państwa. Przeprowadzone dochodzenia archiwalne opracowane przez Komisje wysłane zostały do Prokuratorji Generalnej w Warszawie dla zaopinjowania. Po otrzymaniu opinji Prokuratorji Generalnej Delegat Rządu wydał orzeczenie o przejęciu na rzecz państwa szeregu gmachów po-unickich w tej liczbie i klasztoru po-Bazyljańskiego przy ul. Ostrobramskiej Nr. 9. Powyższe wykonane zostało przez O. D. R. P. w dniu 20 lipca r. b.

W związku z tem do preliminarza O. D. R. P. na 1924 wniesione zostały kredyty na potrzebną dla umieszczenia archiwum państwowego adaptację gmachu b. klasztoru po-Bazyljańskiego i przystąpiono do opracowania odnośnego projektu.

Sprawa dotychczasowych użytkowników tego gmachu o ileby nie nastąpiło dobrowolne porozumienie będzie załatwioną w drodze prawnej.

Doraźnie czynione są kroki zmierzające do możliwie najśpieszniejszego zwolnienia wschodniego krańcowego skrzydła (w podwórku) gmachu przy ul. Ostrobramskiej 9,—która zawiera 20 ubikacji i posiada oddzielne wejście. Dla skrzydła tego przeniesione zostaną najcenniejsze części akt z murów po-Franciszkańskich jakoteż kancelarja archiwum państwowego oraz aktu z gmachu Uniwersytetu Stefana Batorego. (—)

Z posiedzenia Rady Miejskiej.

Lwią część wczorajszego czwatkowego posiedzenia Rada miejska poświęciła memorjałowi związku pracowników miejskich. Jak już zaznaczaliśmy w kronice naszego pisma pracownicy miejscy zagrozili strajkiem o ile 1 października nie otrzymają poborów z góry na cały miesiąc. Ponieważ prace magistratu w razie strajku mogłyby być przerwane trzeba było znaleźć wyjście z tej sytuacji. Według referatu prezydenta miasta p. Bańkowskiego wydatki miejskie na 1.X. wynosić powinny: za dostawy i przedsiębiorstwa — 2,800 miljonów mk. zaległe pobory regulacyjne za dwa miesiące sierpień i wrzesień — 500 miljonów, 30 proc. dodatku za wrzesień i 30 proc. dodatku jednorazowego na zakupy zimowe—2,400 miljonów i wreszcie zwykłe pobory na 1 października — 4,500 miljonów. Łącznie Magistrat ma do wypłacenia 9,300 mil. Na pokrycie tej sumy kasa posiadać będzie 2,302,600 tys. m. Powstaje deficyt 7 miljardów marek. Wobec takiej sytuacji finansowej o wypłaceniu wszystkich należności nie może być mowy. W żywej dyskusji, w której p. Zasztowt wyróżnił się demagogicznem zacięciem widocznie przed wyborami do Kasy Chorych, poruszono sprawę zaciągnięcia pożyczki i uchwalenia nowych podatków. W sprawie wypłaty uchwalono pracownikom miejskim na 1.X. dać 50 proc. poborów październikowych. Równocześnie Rada Mejska uchwaliła polecić Magistratowi staranie się o pożyczkę do 10 miljardów marek z uwagi, iż wina obecnego stanu kasy miejskiej leży w ogólno-państwowych stosunkach.

Sprawozdanie ze zwykłego porządku dnia i wniosków nagłych damy w jednym z następnych numerów. *h.*

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— **Walka z lichwą i spekulacją.** Nieuzasadniona zwyżka cen na artykuły pierwszej potrzeby nie odpowiadająca wachaniom walutowym pociągnęła za sobą w ostatnich miesiącach intesywnie prowadzoną akcję przez władze administracyjne, w celu ukrócenia lichwy i spekulacji tak w mieście jak i na prowincji. Rezultaty tej akcji w mieście Wilnie są następujące: W m. czerwcu ogółem wymierzono kar za lichwę i spekulację na sumę 11.240.000 mk. W lipcu suma kar wyniosła już 16.250.000, w sierpniu 17.100.000, i w pierwszej połowie września 11.100.000. W szeregu wypadków osoby winne spekulacji były karane aresztem administracyjnym, w ogólnej ilości 432 dni. Również szereg zmagazynowanych towarów pierwszej potrzeby jak zapasy mąki, cukru i t. d. zostały skonfiskowane i jednocześnie z tem wszczęte zostały dochodzenia sądowe w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności z odpowiednich artykułów ustawy. Analogiczna akcja prowadzona jest i w powiatach.

— **Potrącenie podatku dochodowego.** Od dnia 30 września ewentualnie 1 października r. b. w myśl nowego rozporządzenia Ministerstwa Skarbu zmieniona będzie norma potrącania podatku dochodowego od uposażeń służbowych urzędników oraz wynagrodzeń za najemną pracę funkcjonarjuszów prywatnych. Informacji szczegółowych udzieli instytucjom rządowym i osobom zainteresowanym Urząd Skarbowy m. Wilna. (Izba Skarbowa—pokój Nr. 8)

Z miasta.

— **Na Kresy Wschodnie.** W d. 29 i 30 b. m. to jest w sobotę i niedzielę Narodowa Organizacja Kobiet Polskich urządza w całej Polsce, a więc i w Wilnie Wielką Kwestę na cele oświatowo-kulturalne kresów naszych. W pracy tej winni wziąć udział ci wszyscy, którzy rozumieją wagę Kresów naszej Ojczyzny, oraz ich potrzeby kulturalno-oświatowe. Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej wzywa wszystkie swe Koła, oraz Członków do pracy w te dnie kwesty. Macierz, która pracuje od lat na Kresach musi wziąć gorący udział w tej wielkiej narodowej kweście tak w Wilnie jak i na prowincji. Adres Biura Wielkiej Kwesty Kresowej, ul. Mickiewicza 22—22. Narodowa Organizacja Kobiet Polskich.

— Od dnia 21 września związek piekarzy zmienił 3 razy taksę na pieczywo.

Według ostatniego cennika, ustanowionego dnia 27 b. m. ceny pieczywa są następujące:

Chała, obwarzanki jajeczne 17.000 mk., 1 gat. 16.000 mk. Placki z makiem i z cukrem 17.000. Pirog biały 1 gat. 13.000 mk. Chleb razowy 3.500 mk., stołowy 1 gat. 5.500 mk., 2 gat. 5.000 m., pytlowy biały 6.000 m., bochenek 12.000 mk.

Piekarze powiadają, iż zmiana cennika na pieczywo zależy od zmiany cen na mąkę, którą oni kupują w dwuch młynach: Tyszkiewicza i Gordona. Ceny pieczywa równają się cenom mąki. Zaś przypiek od pewnego czasu idzie na pokrycie rozchodów, jak to: płaca robotników, opał, mieszkanie itd. (b)

— Właściciele hoteli zwrócili się do Magistratu o podwyższenie cennika za pokoje o 100%, za elektryczność o 20% i za wodę 20% (b)

Sprawy szkolne.

— **W Liceum żeńskiem.** im. Filomatów, wobec stosunkowo licznego napływu kandydatek w starszym wieku, prócz klas wstępnej i pierwszej, otwarta zostanie w pierwszym roku szkolnym jeszcze klasa czwarta, w razie zaś dostatecznej ilości zgłoszeń i trzecia. Zapisy do klas tych, t. j. wstępnej, I, III i IV przyjmują się codziennie w kancelarji szkolnej (ulica Żeligowskiego 1, m. 2 II gie piętro). Egzamina wstępne odbędą się 28-go i 29-go b. m. Rozpoczęcie roku szkolnego 1-go października.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski** (Lutnia). Dziś, z powodu generalnej próby, przedstawienie zawieszone. Jutro uroczyste otwarcie sezonu. Grana będzie tragedja Z. Krasińskiego p. t. „Irydjon". Role główne wykonają p. p. Gliński—Irydjon, Tatarkiewicz - Heliogabal, Kijowski—Masynissa, Jaroszewska—Elsinoe, Wernisówna—Kornelja, Aleksander—Kieszczyński pozatem p. p. Jarema, Wyrwicz, Sulima oraz cały zespół Teatru Polskiego.

Całkowicie nowe dekoracje według projektów p. E. Kazimierowskiego wykonano w pracowni malarskiej Teatru Polskiego.

— **Teatr Wielki** (na Pohulance). Dziś w dalszym ciągu grana będzie znakomita operetka Linckego p. t. „Grigri" z utalentowaną p. Grabowską w roli głównej, oraz p. Dowmuntem, przekomicznym jako król Magafika. Resztę obsady tworzą p. p. Józefowiczowa, Dowmuntowa, Kozłowski, Jejdo i Józefowicz, który operetkę tę wyreżyserował.

Sądy.

— Dnia 27 b. m. Wileński Sąd apelacyjny rozpoznawał skargę apelacyjną M. Wytychnowskiego, skazanego na karę śmierci za kilkakrotne napady bandyckie. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i skazał Wytychnowskiego na 10 lat ciężkiego więzienia. (b)

— **Wileński Sąd Apelacyjny** dnia 27 b. m. rozpoznawał skargę apelacyjną Katarzyny Sienkiewiczówny na wyrok Sądu Wileńskiego Okręgowego, skazujący na rok więzienia za wymuszenie łapówki. Jak wyjaśniono na przewodzie sądowym, Seinkiewiczówna w roku 1920 mając lat 16 wstąpiła na posadę informatorki do Defenzywy, gdzie otrzymała polecenie razem z Przyłucką śledzić za niejakim Kirjanowym, którego podejrzewano o przynależność do partji komunistycznej, lecz po dokonanej u tego ostatniego rewizji, po której on oczekiwał aresztu, obie przyjaciółki zaproponowały mu, iż za pewną sumę pieniędzy można się wykupić. Kirjanow o tem zameldował do Defenzywy i Sienkiewiczówna była aresztowana, zaś Przyłucka uciekła.

Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego zatwierdził. (b)

Kronika policyjna.

— **Fałszywi agenci.** Dn. 24 b. m. do mieszkania Ch. Abramowicza (Ciasna 3) przyszli trzej nieznani osobnicy i zażądali okazania legitymacji. Po obejrzeniu legitymacji goście oświadczyli, że Abramowicz jest zaaresztowany i kazali mu się udać z nimi. Na drodze zaproponowali Abramowiczowi zwolnienie za łapówkę. Wskutek zgody A. na propozycję, puścili go do domu i oświadczyli, że przyjdą nazajutrz w południe.

Abramowicz zawiadomił urząd śledczy i oczekiwał gości w towarzystwie naczelnika urzędu śledczego oraz komisarza Zaborowskiego.

Fałszywi agenci zostali zaaresztowani.

Kino-Teatr **„HELIOS"** ul. Wileńska 38. | Dziś Premjera! Polskie historyczne arcydzieło **Maryna Mniszek i Car Samozwaniec** monument. dramat w 7 akt., ilustrujący intrygi polityczne i miłosne, oraz tragiczny los **Maryny Mniszkówny**. **DWÓR KRÓLA ZYGMUNTA**. Bojarowie, balet, walki wojsk polskich z rosyjskiemi. Początek o godzinie 5, ostatni o 10.

Kino-Teatr **„Polonja"** Mickiewicza 22. Dyr. G. Slejpan. | **Dziś** Słynni petenci ekranu Paweł Wegener, Marja Lejko, Jan Rieman i ulubieniec uroczych Wilnianek R. Szyncel w rolach głównych współczesnego dramatu życiowego w 7 miu aktach **TRAGEDJA UWIEDZIONEJ** (grzech). RODZICE! Niech ten film będzie dla Was przestrogą, strzeżcie swe córki od niestosownych znajomości i ich zgubnych skutków.

Kino-Teatr **„Picadilly"** Wielka 72. | **Dziś** **PASZCZA LAMPARTA** dramat egzotyczny w 6 aktach z cyklu **„Cudo Dżungli"** w roli główn. nasz ulubien. bohater **Nad-tarzan.** Uwaga! Z powodu wielkiej artystyczn. wartości tego obrazu, takowy został dozwolony dla młodzieży.

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY
Br. ALSZWANG
Sp. Akc.
WILNO, UL. WIELKA 72,
telef. 822.

Mając ogromne zapasy towarów urządziliśmy **WIELKĄ WYPRZEDAŻ** i **udzielamy** tylko w ciągu kilku dni **20% rabatu** ze wszystkich towarów i **50%** z wysortowanych.

UWAGA. Ponad **5000 palt i garniturów męskich** oraz wielką ilość **obuwia** męskiego, damskiego i dziecinnego sprzedajemy po **bardzo niskich cenach.**

Ostrożnie przy zakupie obcasów gumowych „BERSON".

W ostatnich czasach pojawiające się **NASLADOWNICTWA** naszego pod względem JAKOŚCI i TRWAŁOŚCI niedoścignionego prawdziwego **OBCASA GUMOWEGO „BERSON"**, zmuszają nas do skłonienia P. T Publiczności, by przy zakupie obcasów gumowych „BERSON" zwracała baczniejszą uwagę, oraz by stanowczo odrzucała wszelkie inne wyroby, które swem podobieństwem w wykonaniu obliczone są na wprowadzenie w błąd Publiczności.

Każdy prawdziwy obcas gumowy „BERSON" musi być zaopatrzony

Rej. marką ochronną

wedle niniejszej ryciny.

PRZETARG.

Dnia 25-go października o godz. 10 ej rano w lokalu Wydziału Rolnictwa i Weterynarji (gmach Delegatury, plac Marji Magdaleny 2, pokój Nr. 27), odbędzie się przetarg na karcze (karpinę), znajdujące się w uroczysku Babicze, gm. Szumskiej, powiatu Wileńsko-Trockiego w odległości 18 klm. od stacji Kiena na przestrzeni 20 dzies.

Cena wywoławcza 15.000.000 mk. Kandydaci na kupno karczy winni do dnia przetargu złożyć kaucję w wysokości 50% ceny wywoławczej na ręce przewodniczącego Komisji Licytacyjnej bądź w gotówce, bądź kwitem depozytowym Izby Skarbowej. Termin wydobycia karczy—dwuletni.

Bliższe informacje można otrzymać w Referacie Rolnym Starostwa Wileńsko - Trockiego (Ostrobramska 6, pokój 18) w godzinach urzędowych,

Wydział Rolnictwa i Weterynarji.

Dokt. med. **D. ZELDOWICZ** z Moskwy przyjmuje od g. 10—1 i 5—8 weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 24.

Kobieta-lekarz **Dr. Szwarc-Zeldowicz** Przyjęcia: 12 i pół—2 i 3—5 Choroby kobiece oraz spec.

Administr. Dzien. Wileńskiego poleca ofiarności Sz. czytelników wychowanka Seminarjum Nauczycielskiego i uczenicę Szkoły Handlowej. Z braku funduszów na ubranie i książki, grozi im przerwanie nauki. Ofiary przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego".

Wynajmę dom wymagający poważnego remontu dla przedsiębiorstwa przemysłowego lub na oddzielne lokale.
—o— Pióromont 16. —o—
P. P. reflektantów proszę zgłaszać się od godz. 5—7 w dnie powszednie, w święta od 1—3 ciej po południu.

SKLEP KOMISOWY „OKAZJA" **przy ul. Jagiellońskiej 2-a.**
Poleca: cukierki i czekoladę Fuchsa po bardzo niskich cenach, prawdziwy turecki szal, serwisy, wiele futer i inne rzeczy.

FOLWARKI do sprzedania z zabudowaniami, 26 dziesięcin 2 wiorsty od stacji, równowartość 1500 dolarów; 56 dziesięcin 6 wiorst od stacji, równowartość 3500 dolarów; 103 dziesięciny 18 wiorst od stacji, równowartość 6000 dolarów; 124 dziesięciny 23 wiorsty od Wilna, równowartość 6500 dolarów. Tow. Akc. „LOCOLYT", Mickiewicza 42.

Inteligentna staruszka, wdowa, kompletnie bez rodziny, okradziona doszczętnie, pozostająca w krytycznych warunkach materjalnych, błaga społeczeństwo współczujące w niedoli o wspomożenie materjalne, upraszając o składanie datków do Administracji „Dziennika Wileńskiego" pod „Bardzo biedna".

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemian **(K. O. K.)**
—o— Ostrobramska 19. Telefon 147. —o—
SPRZEDAŻ KARTOFLI, OTRĘB ŻYTNICH i WĘGLA.

D-r. medycyny **B. SZYRWINDT** Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10—1 i 4—7.

Dr. Marjan Mienicki powrócił. Choroby wener. syfilis i skórne (leczenie szt. słońcem górskim). Wileńska 34 m. 3. Przyjmuje od 4—7.

Kobieta lekarz **Dr. Abłamowiczowa** choroby kobiece i akuszerja Kasztanowa 7, m. 7, g. 3—4.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9—1 i 4—7.

Dr. Witold Kieżun Choroby wewnętrzne, specj. płucne. Naświetlania sztucznem słońcem górskiem. Garbarska 5—3, od 5—7.

D-r J. Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9—1 pp. i 4—8 w. ul. Mickiewicza 28—5.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Lekarz Weterynarji Chaźbijewicz Jagiellońska 10 m. 6.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

MEBLE. ZAKŁAD MEBLI BAMBUSOWYCH i TAPICERSKICH **„MIKADO"** Wileńska 39 róg Mostowej. Polecamy garnitury, łóżka, etażerki, parawany, różne stoliki, biurka, toalety, i inne rzeczy. Zakład przyjmuje reperacje i przeróbki rozmaitych mebli roboty solidnej.
—o— Ceny przystępne. —o—

Nadleśniczy większych obszarów leśnych, z kilkunastoletnią praktyką, obeznany doskonale z hodowlą i eksploatacją lasów pragnie zmienić posadę. Adres: Wielkad24 m. 22 Witold Muszyński.

Poszukuję posady samodzielnej ochmistrzyni lub apteczkowej. Znam się dobrze na gospodarstwie i mleczarstwie. Szkaplerna 58 m. 6.

1600 hektarów LASU z wąskotorówką na miejscu i pozwoleniem wyrębu na 450 hektarów do sprzedania. Tow. Akc. Locolyt, ul. Ad. Mickiewicza 42

Zg. legitymację za Nr. 15795 na prawo noszenia „Krzyża Walecznych" na imię Bonifacego Romawicza, zam. przy zauł. Wingry 5, unieważnia się.

KARTOFLE na zimę w dowolnej ilości do nabycia. Jagiellońska 6. Kooperatywa Urzędników.

Zgub. ks wojsk. wyd. przez P. K. U. Wilno, oraz legitymację wyd przez Starostwo Grodzkie na imię Józefa Kamińskiego, zam. przy ulicy Kalwaryjskiej 126, unieważnia się.

Lokale mieszkaniowe, sklepy, piwiarnie okazyjnie, do odstąpienia. Tow. Akc. Locolyt Mickiewicza 42.

50 miljonów poskukuję pożyczki, za procent oddam 3 pokoje z kuchnią, rok bezpłatnie, albo dam jeden pokój dla jednej osoby z całodziennym utrzymaniem w ciągu roku za 40 miljonów bezzwrotnie. Wiadomość: Warsztaty Wojnowskiego Dąbrowskiego Nr. 5.

Zarząd Wileńskiego T-wa Myśliwskiego zawiadamia p. p. członków, że 30.IX odbędzie się obława na wilki w Pokrempiu. Wyjazd o g. 15.30 w sobotę do Landwarowa.

Lekcje muzyki Dyplomowana nauczycielka Konserwatorjum Paryskiego. od 12—2 i 3-5 pp. Fortepjan do ćwiczeń. Uniwersytecka 4 m. 6

Poszukuję pracy jako pielęgniarka do chorych, do prowadzenia gospodarstwa lub temu pod. Byłam siostrą w Czerw. Krzyżu. Mam bardzo poważne świadectwa. Zwierzyniec, ul. Witoldowa d. 30-a m. 3 dla Z. P.

Starzec 82 letni z wykształceniem uniwersyteckiem, obecnie w bardzo ciężkiem położeniu bez rodziny, gorąco prosi o wspomożenie. Łaskawe ofiary proszę zwracać do Adm. Dz. Wil.

Wydawca A. Zwierzyński. Drukarnia Józefa Zawadzkiego ul. św. Anny 3. Redaktor Piotr Kownacki.